

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 listopada 2015 r.
sprawy R. M.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 lutego 2015 roku,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego z dnia 6 listopada 2014 roku ,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego R. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w S. z dnia 6 listopada 2014 roku, uznał R. M. winnym tego, że:

- w okresie od 2003 roku, daty bliżej nieustalonej nie później niż do dnia 24 września 2008 roku w L., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu zaspokojenia popędu płciowego oraz nadużywając stosunku zaufania J. N. do swojej osoby, wielokrotnie doprowadził małoletnią poniżej lat 15 J. N. do poddania się innym czynnościom seksualnym w ten sposób, że dotykał ręką jej krocza, piersi, uda, wkładał palce do pochwy, dotykał członkiem jej krocza i całował ją w usta oraz do wykonania innej czynności seksualnej poprzez dotykanie ręką jego penisa,

- w okresie od czerwca 2008 roku do sierpnia 2011 roku w L., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu

zaspokojenia popędu płciowego oraz nadużywając stosunek zaufania A. N. do swojej osoby, wielokrotnie doprowadził małoletnią poniżej lat 15 A. N. do poddania się innym czynnościom seksualnym w ten sposób, że dotykał przez ubranie i bezpośrednio ręką jej krocza i uda, to jest popełnienia ciągu przestępstw z art. 200 § 1 k.k. i art. 199 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 200 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności,

2. uznał oskarżonego R. M. za winnego tego, że w 2007 roku, daty bliżej nieustalonej, w L., w celu zaspokojenia popędu płciowego, przy użyciu przemocy wobec małoletniej poniżej lat 15 J. N., doprowadził ją do obcowania płciowego, w ten sposób, że szarpiąc i przytrzymując ją przy przenoszeniu do pokoju i przy ściąganiu z niej odzieży oraz przygniatając ją ciałem, przełamał opór J. N., a następnie po obnażeniu się w jej obecności usiłował włożyć członka do jej narządów rodnych, dotykając członkiem tych narządów, a następnie wobec trudności z wprowadzaniem członka do pochwy, przytrzymując ją jedną ręką, onanizował się, co stanowi przestępstwo z art. 197 § 1 i 3 pkt 2 k.k. i za to na mocy art. 197 § 3 k.k. skazał go na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy orzekł w miejsce powyższych kar jednostkowych karę łączną 6 lat pozbawienia wolności, a nadto stosowne środki karne.

Po rozpoznaniu apelacji od tego wyroku wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 4 lutego 2015 roku, zmieniono wyrok Sądu Okręgowego zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach czynów zarzuconych oskarżonemu w punktach I i III aktu oskarżenia uznał oskarżonego R. M. za winnego tego, że:

a) w okresie od 2003 roku, daty bliżej nieustalonej nie później niż do dnia 24 września 2008 roku w L., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu zaspokojenia popędu płciowego oraz nadużywając stosunku zaufania J. N. do swojej osoby, wielokrotnie doprowadził małoletnią poniżej lat 15 J. N. do poddania się innym czynnościom seksualnym w ten sposób, że dotykał ręką jej krocza, piersi, uda, wkładał palce do pochwy, dotykał członkiem jej krocza i całował ją w usta oraz do wykonania innej czynności seksualnej poprzez dotykanie ręką jego penisa, to jest popełnienia przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. i art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

b) w okresie od czerwca 2008 roku do sierpnia 2011 roku w L., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu zaspokojenia popędu płciowego oraz nadużywając stosunek zaufania A. N. do swojej osoby, wielokrotnie doprowadził małoletnią poniżej lat 15 A. N. do poddania się innym czynnościom seksualnym w ten sposób, że dotykał przez ubranie i bezpośrednio ręką jej krocza i uda, to jest popełnienia przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. i art. 199 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., ustalając, że stanowi on ciąg przestępstw i za to na mocy art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny ponadto obniżył wymierzoną oskarżonemu w punkcie 2 wyroku karę pozbawienia wolności do 4 lat, a w miejsce dotychczasowej orzekł nową karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie wyrok Sądu Okręgowego utrzymano w mocy.

Od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego kasację wniósł obrońca skazanego R. M. wyrokowi temu zarzucając rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, polegającą na tym, że Sąd Odwoławczy w wyniku pobieżnego rozpoznania środka odwoławczego i uznania stanowiska Sądu I instancji za swoje własne, nie poddał wszechstronnej i rzetelnej analizie zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego oraz nie ustosunkował się do nich w stopniu wymaganym od Sądu II instancji, czyniąc kontrolę instancyjną i podnoszoną w uzasadnieniu wyroku argumentację mało zrozumiałą tj. obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art 457 § 3 k.p.k. w zw. z:

a) art. 6 k.p.k., poprzez zbagatelizowanie zarzutu obrońcy odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji przepisów statuujących prawo do obrony R. M. z uwagi na prowadzenie rozprawy mimo nie funkcjonującego aparatu słuchowego oskarżonego, o czym wyraźnie informowano Sąd, podczas gdy obowiązkiem Sądu jest dbałość o przestrzeganie prawa do obrony oskarżonego, nawet pomimo zapewnionej obrony adwokata,

b) art. 193 k.p.k. oraz art. 211 k.p.k., poprzez aprobatę w całości stanowiska

Sądu Okręgowego i tym samym usankcjonowanie nie przeprowadzenia w sprawie dowodu z opinii biegłego psychologa w stosunku do J. N. (pkt I b zarzutów apelacyjnych) oraz eksperymentu procesowego (pkt 1 d zarzutów apelacyjnych), uznając je za bezzasadne oraz bezcelowe, podczas gdy wnikliwa analiza przedmiotowej sprawy w sposób jednoznaczny dowodzi, iż przeprowadzenie wskazywanych dowodów byłoby niezbędne dla rzetelnej i realnej oceny wiarygodności zeznań obu pokrzywdzonych, czego nie zrobiono, sankcjonując błędne orzeczenie Sądu meriti,

II. obrazę prawa materialnego, polegającą na nieprawidłowym zastosowaniu art. 91 k.k., który mimo zarzutu obrońcy oraz analizy i odniesienia się do tegoż zagadnienia w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego, nadal w pkt 2 b) sentencji wyroku literalnie umieszczono zapis „co uznano za ciąg przestępstw” w podstawie prawnej skazania, gdzie art. 91 k.k., niezależnie czy oznaczony liczbowo jako art. 91 k.k. czy literalnie jako „ciąg przestępstw” nigdy nie powinien być przywoływany w podstawie prawnej skazania, a tylko i wyłącznie w podstawie prawnej orzeczenia o karze, gdyż zastosowanie i wskazanie art. 91 k.k. zawiera dyrektywy wymiaru kary i bezpośrednio wpływa na wymiar orzekanej kary,

III. rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, tj. wymierzenie oskarżonemu w pkt 2 wyroku Sądu Apelacyjnego kary 4 lat pozbawienia wolności oraz w pkt 3 kary 4 lat pozbawienia wolności, a ostatecznie orzeczenie wobec R. M. kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności, poprzez:

a) niewystarczające uwzględnienie przy wymiarze kary okoliczności wpływającej na jej wymiar, a mianowicie uprzedniej niekaralności oskarżonego i w związku z tym nie wymierzenie R. M. kar jednostkowych w najniższych granicach zagrożenia ustawowego za poszczególne przestępstwa,

b) wymierzenie kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności wskutek nie zastosowania zasady pełnej absorpcji, która przy braku uprzedniej karalności winna zostać zastosowana i wpłynąć na niższy wymiar kary.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Całkowicie bezzasadny okazał się zarzut dotyczący nienależytej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa do obrony w związku z rzekomymi trudnościami skazanego ze słuchem i usterkami aparatu słuchowego. W toku postępowania przed Sądem Okręgowym oskarżony R. M. nie sygnalizował trudności ze słuchem czy innych dolegliwości związanych z prawidłowym zrozumieniem wypowiedzanych słów, co zresztą zauważył trafnie Sąd Apelacyjny na s. 10-11 uzasadnienia wyroku. Kwestia ewentualnych zakłóceń w słyszeniu tego, co dzieje się na sali rozpraw została podniesiona na rozprawie w dniu 6 listopada 2014 r. – wtedy na pytanie Sądu oskarżony oświadczył, że „(...) słyszy wypowiedzi na sali”. Kolejny raz (k. 381 verte) na pytanie Sądu oskarżony oświadczył „słyszę”. Zresztą analiza protokołów rozprawy, w szczególności treść zadawanych pytań i oświadczeń oskarżonego wskazuje, że R. M. słyszał zeznania świadków, pytania stron i odpowiedzi na nie udzielane – pytania były logiczną konsekwencją usłyszanych wypowiedzi i do nich się odnosiły. Brak więc jakichkolwiek podstaw do wniosku, że ewentualne trudności ze słuchem utrudniły skazanemu prowadzenie rozsądnej obrony.

Wbrew twierdzeniom kasacji, Sąd Apelacyjny bardzo wnikliwie i szczegółowo rozważył zarzut dotyczący nieprzesłuchania pokrzywdzonej J. N. (s. 11-12 uzasadnienia SA). Wskazano tam trafnie, że skoro Sąd orzekający nie powziął wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania i odtwarzania zdarzeń, a zatem nie było podstaw do stosowania art. 192 § 2 k.p.k. Odniósł się również do wnioskowanego przez obronę eksperymentu procesowego, którego przeprowadzenie słusznie oceniono jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia. Należy też zgodzić się, że kwestia aktualnej niezdolności skazanego do osiągnięcia erekcji nie mogła być okolicznością negującą jego sprawstwo w odniesieniu do czynów z 2007 roku, a zatem dowód na tę okoliczność pozbawiony był znaczenia dla sprawy. We wszystkich tych kwestiach Sąd Apelacyjny wykazał należyłą wnikliwość i staranność argumentacji, a zatem nie może być mowy o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. i art 457 § 3 k.p.k.

Także zarzut naruszenia art. 91 k.k. został poddany bardzo wnikliwej i obszernej analizie na s. 14-15 uzasadnienia wyroku. Rozważania tam zawarte są na tyle jasne, szczegółowe i wyczerpujące, że Sądowi Najwyższemu pozostaje jedynie w pełni podzielić zawarte tam stanowisko. Jeśli zaś chodzi o zarzut rażącej niewspółmierności kary, trzeba przypomnieć skarżącemu, że nie może on być skutecznie podniesiony w kasacji. Warto w tym miejscu przytoczyć postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 maja 2006 r., II KK 125/06 (OSNwSK 2006, poz. 933), zgodnie z którym „sformułowanie zawarte w art. 523 § 1 in fine k.p.k. musi być rozumiane w ten sposób, iż niedopuszczalna jest nie tylko kasacja odwołująca się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 § 1 pkt 4 k.p.k.), ale także kasacja wskazująca na zarzut uchybienia prawu, jeżeli wniesiono ją z powodu niewspółmierności kary.” Wspomniany zakaz oznacza natomiast, że można kwestionować w kasacji karę wymierzoną prawomocnym wyrokiem, ale tylko wówczas, gdy w zasadny sposób podnosi się zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego bądź procesowego, które to uchybienia mogły spowodować wymierzenie kary rażąco niewspółmiernej (wyrok SN z dnia 31 maja 2001 r., IV KKN 67/01). W przedmiotowej sprawie nie można mieć wątpliwości, że powodem wniesienia kasacji jest wprost wyrażane przez skarżącego poczucie orzeczenia względem skazanego kary niewspółmiernie surowej, podniesione zaś zarzuty naruszenia prawa okazały się bezzasadne.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

kc